

Sygn. akt III AUa 137/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2013 r. w Szczecinie

sprawy M. B.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o rentę rolniczą

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 grudnia 2012 r. sygn. akt IV U 1100/12

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III AUa 137/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 16 sierpnia 2012r. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w K. odmówiła przyznania ubezpieczonej M. B. renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, ponieważ Komisja Lekarska Kasy orzeczeniem z 09.08.2012r. nie stwierdziła u ubezpieczonej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Odwołanie od decyzji wniosła M. B., która wskazała, że od wielu lat leczy się z powodu bólu kręgosłupa lędźwiowego, ma opuchniętą i odrętwiałą lewą nogę na której nie może stać ani chodzić, przeszła też ostre zakrzepowe zapalenie żył podudzia. Ponadto ubezpieczona podała, że od 15 lat jest również leczona z powodu nadciśnienia tętniczego, a także niedokrwienia mięśnia sercowego. Była również operowana na tarczycę i ma usunięte narządy kobiece, korzystała także z wizyt u psychiatry, który rozpoznał u niej depresję. Jej stan zdrowia uległ pogorszeniu i nie jest zdolna do

pracy fizycznej w gospodarstwie rolnym, dlatego też nie zgadza się ze stwierdzeniem, że nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r., Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

W ustaleniach faktycznych sąd wskazał, iż ubezpieczona M. B. razem z mężem prowadzi gospodarstwo o powierzchni 15,75 ha. Obecnie w gospodarstwie uprawiane są zboża, sadzone ziemniaki, buraki i wysiewane trawy, jest też 14 sztuk bydła (w tym 7 na ubój) oraz 3 sztuki trzody chlewnej, a w pracach polowych używany jest podstawowy sprzęt rolniczy. Do obowiązków ubezpieczonej należało prowadzenie domu, dojenie ręczne krów (8 sztuk), zajmowanie się cielakami i bydłem, w tym pojenie i obrządek, a także kurami i kurczakami. Wiosną ubezpieczona pracowała w ogrodzie, w tym przy uprawie buraków na powierzchni około 1 ha, latem przy zbiorze siana, słomy, a jesienią przy wykopkach buraków i ziemniaków.

Ubezpieczona w okresie od 31.08.1999r. do 31.08.2005r., a następnie od 31.08.2006r. do 30.06.2012r. uprawniona była do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Rozpoznając kolejny wniosek ubezpieczonej o rentę organ rentowy zaskarżoną decyzją z dnia 16.08.2012r. odmówił przyznania M. B. renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Obecnie u ubezpieczonej występują następujące schorzenia:

1. zmiany zwyrodnieniowo - dyskopatyczne kręgosłupa bez uszkodzenia układu nerwowego,
2. nadciśnienie tętnicze bez powikłań narządowych,
3. otyłość prosta pokarmowa,
4. przewlekła niewydolność żylna III klasy w/g CEAP z obecnością żylaków nawrotowych i zmiany troficzej w skórze lewego podudzia,
5. przebyta obustronna operacja żylaków kończyn dolnych,
6. objawy nerwicowe.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, sąd uznał, iż odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Uzasadniając powyższe wskazał, iż zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. Dz. U. z 2008r. nr 50, poz. 291 z późn. zm.) jedną z podstawowych przesłanek do nabycia prawa do renty rolniczej jest trwała lub okresowa całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, przy czym w myśl ust. 5 art. 21 cyt. ustawy za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym.

Dalej sąd rozstrzygający podniósł, iż powołani w sprawie biegli lekarze odnieśli się do wszystkich rozpoznawanych u M. B. chorób i w sposób przekonywujący wykazali, że rozpoznane u ubezpieczonej schorzenia, nie powodują niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Przy czym opinia została wydana przez doświadczonych biegłych lekarzy o kwalifikacjach odpowiednich dla oceny schorzeń, na które cierpi ubezpieczona, po jej uprzednim zbadaniu w oparciu o dołączoną do akt dokumentację medyczną.

Równocześnie sąd meriti wskazał, iż w aktach rentowych ubezpieczonej znajduje się opinia biegłych z dnia 11.07.2007r. wydana przez tego samego neurologa i specjalistę chirurgii ogólnej i naczyniowej, w której to wskazani stwierdzili u ubezpieczonej niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym do lipca 2010 r. Z podanych w rozpoznaniu schorzeń wynika, że na dzień orzekania o niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym czynnikami

przesądżającymi o stwierdzonej niezdolności był kręgoszyk I stopnia L4/L5 oraz wieloletnie nadciśnienie tętnicze z dużymi wahaniami ciśnień. Natomiast w opinii z 24.10.2012r., wydanej na potrzeby niniejszej sprawy, biegli nie rozpoznali u ubezpieczonej kręgoszyku oraz nadciśnienia tętniczego oraz stwierdzili, że proces żylakowy jest obecnie ustabilizowany, bez cech świeżej zakrzepicy, a zgłaszane dolegliwości związane z niewydolnością żylną mogą być łagodzone odpowiednim leczeniem np. noszeniem pończoch przeciw żylakowych, ograniczeniem wagi i przyjęciem leków żylnych. Wprawdzie biegli wskazali, że choroba naczyniowa ogranicza ubezpieczonej możliwość pracy stojącej, a w szczególności stanie w miejscu, ale jednocześnie stwierdzili, że jako pojedyncza choroba, nie powoduje u ubezpieczonej całkowitej niezdolności do pracy w rolnictwie. Wobec powyższego nie można zgodzić się z twierdzeniem ubezpieczonej, że jej stan zdrowia uległ pogorszeniu. Odnosząc ograniczenia ubezpieczonej do pracy stojącej, sąd wskazał, iż ubezpieczona jako osoba pracująca w gospodarstwie rolnym, może sama regulować oraz organizować swoją pracę i nie jest zmuszona do pracy wyłącznie w pozycji stojącej, a szereg prac np. dojenie może wykonywać w pozycji siedzącej. Również takie prace jak pojenie i obrządek bydła oraz trzody chlewnej, zajmowanie się kurami i kaczkami, nie wymagają wymuszonego długiego stania, tak jak i inne wskazywane przez ubezpieczoną prace.

W świetle opinii biegłych, którą Sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia, brak jest podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczona z powodu rozpoznanych schorzeń, utraciła zdolność do osobistego wykonywania pracy w jej gospodarstwie rolnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy decyzję organu rentowego uznał za prawidłową i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wniosła ubezpieczona, która wskazała, iż opinia z dnia 24 października 2012 r. jest dla niej krzywdząca. Dalej podała, iż decyzją z dnia 27 października 1999 r. nabyła prawo do renty i następnych sześć wniosków w tym przedmiocie również było pozytywnie rozpatrzonych, więc dziwi ją to, że ostatni złożony w dniu 8 czerwca 2012 r., nie został także zaakceptowany, co spowodowało, że w wieku 58 lat została bez prawa do renty rolniczej, w sytuacji gdy stan jej zdrowia dalej ulega pogorszeniu. Nadto wskazała, iż biegli sądowi podtrzymali stanowisko lekarzy orzeczników stawiając nieprawidłowe wnioski co do stanu jej zdrowia. Tak podnosząc, apelująca wniosła o ponowne zapoznanie się ze sprawą, w tym przeanalizowanie załączonej dokumentacji związanej z jej chorobą.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczonej organ rentowy wniosł o jej oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy starannie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należyte umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, lex nr 558303).

Analiza treści środka odwoławczego prowadzi do wniosku, iż skarżąca kwestionując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w zakresie uznania jej za zdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, w istocie podważa prawidłowość i trafność ocen opinii biegłych sądowych, na której to oparte zostało rozstrzygnięcie Sądu I instancji. W ocenie Sądu Odwoławczego podniesione w apelacji zarzuty stanowią jedynie subiektywne przekonanie skarżącej o zasadności jej stanowiska w zakresie przyznania jej świadczenia rentowego.

Jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 21 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się

ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Z kolei całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za trwałą, jeżeli ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, natomiast całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za okresową, jeżeli ubezpieczony rokuje odzyskanie zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym.

Należy także w tym miejscu przywołać rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z 31 grudnia 2004 roku w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Dz. U. z 2005 r., nr 6, poz. 46), które w § 2 stanowi, że przy orzekaniu o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym bierze się pod uwagę łącznie: charakter i przebieg procesów chorobowych oraz ich wpływ na stan czynnościowy organizmu; sprawność psychofizyczną organizmu, stopień przystosowania organizmu do ubytków anatomicznych, kalectwa oraz skutków choroby; wiek oraz rodzaj i zakres prac dotychczas wykonywanych przez zainteresowanego w gospodarstwie rolnym; możliwość przywrócenia zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym przez leczenie i rehabilitację oraz zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne, protezy i środki pomocnicze. § 3 tego rozporządzenia stanowi zaś, że orzekając całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, ustala się okoliczności dotyczące w szczególności: daty lub okresu powstania całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym; trwałości lub przewidywanego okresu trwania całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym; wskazań do rehabilitacji leczniczej realizowanej przez KRUS; niezdolność do samodzielnej egzystencji. Natomiast ustalenie stanu zdrowia skarżącej, w kontekście możliwości wykonywania przez nią pracy w gospodarstwie rolnym, wymagało posiadania wiadomości specjalnych, a zatem, okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych (art. 278 k.p.c.). Opinia biegłych ma na celu ułatwienie Sądowi należytą ocenę zebranego materiału dowodowego wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64). Specyfika tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie ma wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Przy czym, pierwszorzędne znaczenie nadaje, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 1354/00, lex nr 77046). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, które w pełni podziela Sąd Apelacyjny, kontrola opinii biegłego powinna polegać na sprawdzeniu - z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego - rozumowania przeprowadzonego w uzasadnieniu opinii.

W zgodzie z tym Sąd Okręgowy powołał biegłych lekarzy specjalistów reprezentujących specjalności medyczne adekwatne do rodzaju schorzeń i dolegliwości zgłaszanych przez ubezpieczoną tj. internisty, neurologa, chirurga naczyniowego i psychiatry, celem ustalenia stanu zdrowia ubezpieczonej i możliwości wykonywania przez niego pracy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinia biegłych sądowych z dnia 24 października 2012 r., została sporządzona prawidłowo. Poprzedzał ją dokładny wywiady, badania i opisy stanu zdrowia ubezpieczonej. Badania zostały przeprowadzone przez biegłych rzetelnie. Wnioski opinii są jednoznaczne i zdecydowane oraz logicznie wynikają z opisu przebiegu badań. Z tych powodów brak jest przesłanek do negowania prawidłowości opinii biegłych sądowych w zakresie oceny stanu zdrowia i zdolności do pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym.

W ocenie Sądu Odwoławczego przedmiotowa opinia mogła stanowić podstawę do stanowczego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, pozwalając Sądowi I instancji na przyjęcie, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym, pomimo występowania schorzeń

Jeszcze raz podkreślić należy, że Sądy obu instancji nie negują istnienia schorzeń u ubezpieczonej, ale dolegliwości te w dacie wydania decyzji nie czyniły jej całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym.

Subiektywne przekonanie ubezpieczonej, co do jej stanu zdrowia, nie może uzasadniać przyznania renty. Renta inwalidzka rolnicza jest świadczeniem z rolniczego ubezpieczenia społecznego, które przysługuje pod warunkiem istnienia długotrwałej całkowitej niezdolności rolnika do pracy w gospodarstwie rolnym i musi to być niezdolność obiektywna. Zarzuty stawiane w apelacji nie znajdują zatem potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych. Biegli szczegółowo uzasadnili dlaczego przy występujących u ubezpieczonej schorzeniach nie można przyjąć, że jest

ona osobą niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym i na czym polega poprawa stanu zdrowia w stosunku do uprzedniego okresu, w którym to ubezpieczona pobierała świadczenie w postaci renty.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy prawidłowo oparł swoje orzeczenie na dowodzie z opinii biegłych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji ocenił zebrane dowody w sposób odpowiadający wskazaniom sformułowanym w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którymi wiarygodność i moc dowodów Sąd ocenia według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (orzeczenie Sądu Najwyższego z 24 marca 1999 roku, sygn. I PKN 632/98, OSNAPiUS z 2000 r., nr 10, poz. 382). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, zgodnie z którymi sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (orzeczenie Sądu Najwyższego z 20 marca 1980 roku, sygn. II URN 175/79, OSNC z 1980 r., nr 10, poz. 200 oraz z 29 października 1996 roku, sygn. III CKN 8/86, OSNC z 1997 r., nr 3, poz. 30).

Skoro zatem w dacie wydania zaskarżonej decyzji apelująca nie była osobą niezdolną całkowicie do pracy w gospodarstwie rolnym, czego wymaga art. 21 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, to nie było możliwym przyznanie jej w niniejszym postępowaniu rolniczego świadczenia rentowego.

W tym stanie rzeczy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonej.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak del. SSO Beata Górka